

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 72

W ESRZODĘ DNIA 9 WRZEŚNIA 1801.

Z Wiednia d. 2. Września.

J. C. K. M. raczył brabiemu Rzeszy Liw n godność aktualnego szambelana u dzielić.

Pod d. 26 Sierpnia wszedł u nąy wyższy patent w następującej treści: Gdy za pomocą nąy wyższej opatności przywrocony został pokoy, a zatem nie zuierne wydatki na wojnę ustały, obro cił przeto J. C. K. M. na to swoją staran ność, aby wybite zostały różne gatunki monety na stopę, iaka pized wojną, w C. K. króalich od dawnych czasow używaa była. Szczęś dwunasto i dwudziesto critech graycarowa tymczasowa moneta bę dzie nąydalej do ostatniego Grudnia zbiegu cofalona.

Medyk i okulista Jerzy Józef Beer mianoway został korespondującym człon kiem towarzystwa umiejętności w Gettin dzie.

Arcy Xzę Palatyn powrócił w dobrem zdrowiu z swej podróży d. 24 p. m. do Bu dy przy radosnem powitaniu tamtejszych mieszkańców.

W liście z Hainmanger pod d. 28 Sierpnia czytamy: „Powierzony pod kom mendę Xciu Lud. Batibyan Stralimann. C.

K. szambelanowi i Eisenburskiego kommi- tatau dziezicznemu wojewodzie, regiment szlacheckiey insurrekcyney izrady z ko- mitatow Eisenburskiego, Oedenburskiego Zaladrkiego, gdy ieszcze w Austryi stał, otrzymał dla przyozdobienia swego sztan- datu własną ręką Cesarzowey Jmć wy- szłą wstęgę. Naywyższy ten upominek C. K. Łaski, który na ieżnym końcu ma napis: *Maria Theresia Augusta Comitatu Cistriferrei*; na drugim: *Pro Deo, Rege & Patria 1801* na jeederalnym zgromadzeniu został temu regimentowi przez wo-ewoię uroczyscie przy man y do t-go aktu sto- sowney mowie oddany. Nie podobna jest wyrazić radości, iaką dar tak drogi w ca- łym korpusie sprawił; wynaszył ieżno- mównie deputacyą dla złożenia u tronu Obojga Cesarstwa Jmć podziękowanie za Ich Łaskę, a upominek w archiwach zło- żyć rozkazał.,,

Z Brynu d. 2. Września.

• Z buntowani w Belgradzie Janczarowie odpartszy d. 18 Sierp: wycieczkę baszy z wyższej twierdzy, do której go niedosta- tek żywności przymusił, zaczęli tegoż dnia dawać mocno ognia do tąd twierdzy, któ- ry aż do późney trwał nocy. Gdy tak

Obie strony do siebie strzelały, część ied-
na Janczarow przypuszcza fałszywy
szturm, druga tym czasem w liczbie
300 wdiera się otworem, który uszedł
baczości baszy, do twierdzy, i wycina
wszystko, co im się tylko nawinie. Prze-
straszona załoga, która się naywięcej z
Kersyalow składała, rzuciła broń i podda-
ła się na łaskę zwycięzców, którzy roz-
broiwszy ją i ze wszystkiego złupiwszy,
pozwolili iey wolno odejść. Basza co-
fnął się do seraiu swych kobiet, miejsca,
które dla wszystkich Muzułmanów jest
święte i nietykane; Janczarowie nie we-
szli tam wprawdzie, ale go otoczyli i trzy-
mali go nieiako w niewoli. Można sobie
łatwo wystawić, że Janczarowie przy
zdobyciu twierdzy nie-zaniechali bez użyt-
ku szczególniejszey swey zręczności w
rabunku; był on przeto powszechny i
okrutny. To jednak zastarowienia godne,
że własność baszy wcale nie była tykana,
owszem Janczarowie mówią o nim z wiel-
kiem uszanowaniem i posłuszeństwem.
Nie wiemy jeszcze właściwego powodu do
tego kroku; iednak nie zbłądziemy podob-
no, kiedy wskażemy Pasman Oglu iego
autorem. Wiele listów mówi za tem mnie-
maniem, a czas wkrótce całą rzecz wyja-
śni. Wiadomo, iż dnia 21go Sier-
pnia syn baszy belgradzkiego miał przy-
być na pomoc oycu; lecz korpus od 4000
ludzi, który Pasman Oglu przeciw niemu
wysłał, wstrzymał go, i trzyma go nieia-
ko w oblężeniu, w zamiarze ażeby z nim
pod Belgrad postąpił, i miejsce to tem ta-
twiej bez rozlewu krwi dostał. Wiadomo
jest także, że człowiek, który będąc w
porozumieniu z Janczarami, gdy oni wpa-
dli otworem, bramę im do wyższej twier-

dzę otworzył, 400 piastrow nadgrody do-
stał; potem owe 800 ludzi, które na pomoc
baszy w dolinie Raschinaz już w gotowości
stały, nagle niewiedzieć dla jakiey przy-
czyny zwróciły się, równie iak 200 Spa-
how, którzy w tymże celu już aż do mia-
sta przyszedli, cofnęli się do kawiarni, i
wcale do bitwy nie należeli. Z resztą Jan-
czarowie iako zwycięzcy obchodzą się
bardzo dobrze i oszczędzają kupców,
nikt się w tej mierze na nich nie skarży.
Gdy rzeź i rabunek przeminął, odprawili
Janczarowie w wielkim meczecie w wyż-
szej twierdzy nabożeństwo na podzięko-
wanie Bogu za szczęśliwe powodzenie ich
oreża. C. K. tłumacz na wiadomość o
tym zdarzeniu, udał się z Zemlina do Bel-
gradu, lecz czyli przejechał, i iak był
przyjęty ieszcze niewiadomo. Ponieważ
osoba baszy jest bardzo dla Janczarów wa-
żna, chcą go przeto do niższej twierdzy z
całem iego seraiem przeprowadzić.

Listy Konstantynopola pod d. 10 Sier-
pnia donoszą iednostaynie, że załoga Ale-
xandryi, skoro tam połączony korpus W.
Wezyra, Kapitana baszy i Anglików po-
stąpił, i przekonano ją, iż daremnie ocze-
kuie na posilki floty Gantheaume, procz
tego gdy oderżnięto iey wodę, skłoniła
się do kapitulacyi. Pierwsze listy z Kon-
stantynopola nauczają nas, czyli ta wiado-
mość i-st prawdziwa.

W powyższych listach odebraliśmy
kopią kapitulacyi Kairu, której następ-
ującą treść przyłączamy: W dziesięć dni po
wymianie kapitulacyi opuszczają Francuzi i
ich sprzymierzeńcy twierdzę Kairu, Balak,
i Gize, i udadzą się do Rozetty. Żołnie-
rze zatrzymają broń swoją; każdemu bata-
lionowi piechoty pozwolono wziąć z so-

bą dwie, a każdemu szwadronowi jazdy i armatę. Jenerałowie angielski i turecki dostawiają kosztem swych dworów potrzebne firy do przewiezienia rzeczy Francuzów, iako też starać się będą o potrzebną dla nich żywność, końcem czego kommissarze obu narodów będą im towarzyszyć w przewozie lądem i wodą. Woysko to będzie wsadzone na przewozowe statki w Roscie i przez połączone szalupy aż do brzegów francuzkich odprowadzone. Też moceństwa uzbiorą 4 statki dla przewiezienia koci i opatrzą ich paszą. Francuzi jenerał obowiązali się przyłożyć staranności, aby angielskie i tureckie statki w powrocie swoim nie były po nieprzyjacielsku traktowane. Uczeni są iako woyskowi uważani, i mogą z sobą zabrać swoją własność książki, instrumenta &c. Mieszkańcom Kairu, którzy sprzyiali Francuzom nie ma być żadna przykrość czyniona; ci zaś którzyby z Francuzami pójść chcieli, muszą złożyć tureckie ubiory. Choćby Francuzi i ich lekarze mogą pozostać, a po ich wyzdrowieniu mają być równie iak inni Francuzi do Francyi odesłani. Wszystkie armaty wielkiego kalibru, morderze, kule, ammunicye, magazyny, plany, &c. muszą być Anglikom i Turkom oddane. Z wiadomością o tej kapitulacyi będzie przodem jeden off.cyer i kommissarz tak do Francyi, iako też do jenerala Meau wysłany; ostatniemu dane będą 10 dni do namysłu, czyli chce do tej kapitulacyi przystąpić. Dattowana d. 27 Sierpnia 1801, i podpisana przez Jusow baszę W. Wezyra, Husein Kapitana baszę, Hutchinsona i Beillard.

Z Londynu d. 18. Sierpnia.

W nocy z 15 na 16 t. m. lord Nelson

przypuścił drugi atak przeciw francuzkiej flotyli w Boulogne, lecz ten nie powiodł się szczęśliwie. Strata nasza wynosi w tej rozprawie zabitych i rannych 172 ludzi. Lord Nelson powrócił wczoraj do Deal, pod d. 16 postat tu z okrętu Medusa następujący rapport do sekretarza admiralicyi P. Nepeana:

„Mości Panie! Osądziwszy za rzecz potrzebną uczynić usiłowanie do oderżnięcia nieprzyjacielskiej flotyli, stojącej na kotwicach przed Boulogne, rozkazałem przeto 4 dywizjom batów pod dowództwem kapitanów Somerville, Contgrave, Jones i Parker przypuścić atak, przydawszy do nich dywizyą haubicowych batów pod kapitanem Conn. Baty odpłynęły w pół o dwunastej godziny przesłanej nocy od okrętu Medusa w najlepszym porządku, a przed godziną pierwszą po północy zaczął się ogień. Przy zręczności off.cyerów, i przy gorliwości i waleczności całego ludu położyłem zupełną nadzieję szczęśliwego skutku; lecz ciemność nocy i przybycie wody rozdzieliły dywizye, iakoż tej okoliczności, że nie wszystkie w owym szczęśliwym momencie kiedy kapitan Parker nadeszły, przypisać należy nieudanie się przedsięwzięcia. Z tem wszystkim proszę, żeby najmniejsza wiła na nikogo nie spadała, bo chociaż dywizye nie w jednym nadeszły czasie, każda jednak z nich czyniła, prócz czwartej, która przed świtem nie potrafiła złożyć szczęśliwy atak na tę część nieprzyjaciela, na którą natrafiła. Zabrały aktualnie kilka nieprzyjacielskich brygow i płaskich ataków i odcięły ich kotwice; ale gdy niektóre na twardej leżały ziemi, i gdy w tym samym momencie kiedy ogień na

wich ustał, zaczęły okręty ieden do drugiego z muszkietów strzelać, ponieważ nieprzyjaciel nawet na swoich ludzi względu nie miał, którzy zarówno z naszymi ucierpieć musieli, nie podobna było dostać na tych okrętach, a nawet ich spalić. Wiadziałem wiele okoliczności służby w ciągu teraźniejszej wojny; ale pozwolił sobie WPan sobie powiedzieć, że nie byłem jeszcze świadkiem tak odważnej i stałej waleczności, i że nie iak tylko wyżej wspomniana okoliczność postawiła mię w niemożności powinszowania lordom szczęścia wygranej. Lubo strata tak walecznych i odważnych ludzi, co do ich wartości, jest nie do wyrażenia, liczbą jednak ich jest nał moje spodziewanie nie wielką. Muszę jeszcze za pozwoleniem wspomnieć, że nigdy w ataku nieprzyjaciela, nie pokazał się większy zapał i ochota iak tą razą we wszystkich oficerach i maitkach na okrętach poł moimi rozkazami zostających. Pomiędzy wielu walecznymi, którzy są ranni, muszę z największym żalem wymienić mego szczerego przyjaciela i zręcznego pomocnika kapitana Parker i porucznika mego okrętu Langford, który od wielu lat z meą służył; oba zostali ranni gdy chcieli się wedrzeć na okręt nieprzyjacielskiego kommodora. Kapitanowi Gore okrętu Medusa jestem mocno obowiązany, i gdy lordowie zastanowią się nad stratą tego okrętu (miał 55 ludzi zabitych i rannych) przyznają razem z meą, iż honor mojej bandery, sprawa Króla i oyczyzny nie mogła być w waleczniejsze powierzona ręce. Przy takim położeniu ataku nie mogliśmy wielu zabrać ienców; i porucznika, 8 maitków i 8 żołnierzy jest wszystko cośmy u-

prowadzić potrafili. Mam honor bydz &c.

Podp. *Nelson i Bronte.*

W prywatnych doniesieniach czytamy jeszcze: Flotta nasza która atakowała nieprzyjacielską flotylę przy Boulogne, składała się procz 3 liniowych okrętów i 2 fregat, z 70 batów, które na 4 dywizye były podzielone. Te były zastonięte od 16 płaskich batów, z których każdy miał iedną 12 funtową haubicę. Ludziom naszym nie było wolno mieć pistoletów, ani muszkietów, tylko piki, patasze i haki do przyciągania nieprzyjacielskich okrętów. Każda z francuskich szalup była osadzona na 150 do 200 ludzi, procz tego były z boków batteryami zastonięte. Grad bomb, kartaczów, armatowych i karabinowych kul, który na lud nasz z battery nadbrzeżnych i nieprzyjacielskich okrętów padał, był okropny. Brzeg był na 3 mile francuzkiem wojskiem osadzony, które szeregiem ognia dawały. Francuzkie szalupy były z przodu i z tyłu iedną do drugiej tancuchami spięte, na twardej ziemi ustawione, a procz tego tancuchy siły od nich aż na brzeg, tak iż niepodobna było ich uprowadzić. Kapitan Parker, adiutant Nelsona, iest tak niebezpieczno w nogę ranny, iż obawiają się że amputacyi nie wytrzyma. Hasłem przy ataku d. 15 było: "Nelson i Bronte.", Admirał ten oświadczył, iż w małej chwili nastąpić innej wyprawie spodziewa się być szczęśliwszym. Prywatne doniesienia mówią, że Anglicy sami 5 swoich batów zatopili, lud wyratowawszy; lecz Nelson nic o tem w swoim raporcie nie wspomina.

D. 8 t. m. hrabia Woronzów miał podług dzisiejszey gazety audyencyą u

Króla w Weymut, na której oddał swoy zaufalny list, iako nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Imperatora Jmć Rosyjskiego.

Wice admirał Pole jest baronem połączonego królestwa mianowany.

Na Manilli czynią Hiszpanie wielkie przygotowania do obrony, ponieważ od rządu wyspy francuskiej ostrzeżeni zostali, iż Anglicy gotują się do ich ataku. W mieście Cavina podwoiono załogę, a cytadelę i port wielu batteriami pomoczonono. Do Samboangu posłali także zmocnienia. Na wszystkich Filipińskich wyspach obawiano się ataku Anglików. W Cavina stało 5 fregat niezdatnych; ale uzbrowiono tam 9 szalup, z których każda nosi jedną 32 funtową armatę. Zapasy towarów na Manilli szacują na 14 mill. dollarów.

W piątek przybyły dwa otwarte bity jeden po drugim z Kale do Dover z listami i depeszami do ob. Otto, i od tego czasu pomnożyły się pogłoski pokoju. Papiery pomimo nieprziemnych wiadomości o przedsięwzięciu Nelsona poszły wczoray o 2 procenta w górę. Utrzymują, iż od rządu francuskiego przystany tu został bardzo umiarkowany projekt pokoju, i że te pogłoski przytłumią się do podniesienia papierów. Ioni atoli przypisują ten obrot handlującym papierami.

Kapitan Duodas jest mianowany kapitanem zdobytego okrętu S. Antoni. Trzydzieści dwa okręty z ryzem, których ładunek do 16.464 baczek podają, oczekiwane są z Bengalu. — Gazety tutejsze mieszczą Wiersz przez Xżniczkę Amalią na rocznicę zwycięstwa pod Abukir zrobiony, który jest od wszystkich chwaloany.

D. 21. Sierpnia.

Odebraliśmy tu już potwierdzenie wiadomości, że brytańskie woyska, które na początku przeszłego miesiąca do Madery wysłane były, dla załęcia tej portugalskiej wyspy i bronienia iey przeciw nieprzyacielskiemu napadowi, wylądowały tam d. 25 Lipca i po przyziacielsku iako sprzymierzeńcy portugalskiego dworu przyjęte zostały. Rząd nasz odebrał z Madery depesze przez przybyłego tu fficyera.

Lord Nelson zamysla już nową przedsięwzięść wyprawę, iak się z następującego listu pokazuje:

”Z Deal d. 19. Sierpnia. Wczoray w wieczór dany był znak z fregaty Medusa naświetem kutrom do podniesienia kotwic, poczem zaraz odpłynęły, iak się domyślał do wybrzeza Boulogne. Słychać, że d. 20 lub 21 Nelson popłynie za nimi z całą eskadrą, która jest pomnożona gwałtownymi brygami. Dziś rano odwiedzał Nelson tutejszy szpital marynarzow i cieszył ranionych. Pytał się jednego marynka iak się ma. ”Utraciłem rękę, „ odpowiedział. ”Nieskarz się, rzecze Nelson; ia także utraciłem rękę, i może wkrótce utracę jeszcze nogę; lecz nie można iey miley utracić iak w walce za oyczyznę. „ Te słowa takie sprawiły wrażenie na wielu marytkach, iż owiadczyli, że dla tego tylko boleją na swoje rany, że nie mogą mu towarzyszyć w nowych atakach przeciw nieprzyacielowi. „

Wczoray znajdował się Nelson jeszcze w Deal. Będzie on się teraz starał spalić nieprzyacielskie okręty w Boulogne, ponieważ ich zabrać nie można. Na wszystkie okręty Nelsona wzięto palne materiały, a marytkowie są opatrzeni w piły, sie-

kiery &c. Nelson znajdował się w Deal na pogrzebie 2 maytkow z Medusy, nadktórcymi ży wylewał. Gdy Nelson płynął niedawno do Nore, przechodził przez cieśninę Naze zwaną, którą dotąd miało za niebezpieczną dla wojennych okrętów; ma ona teraz być kanałem Nelsona nazwaną.

W Londynie kawalerii otworzono składkę dla krewnych tych marynarzy, którzy pod Nelsonem przy Boulogne poginęli. Podobne składki będą i po innych miejskach otworzone.

Wice admirał Pole popłynął z Portsmouth d. 19. w 6 liniowych okrętach na krążenie około Kadyks. Kilka innych okrętów popłynęło jeszcze w tych dniach za nim. Złuznie on wice admirała Saumarez. Zpoczątku słychać było, że ta eskadra będąca na 5 miesięcy w żywność opatrzona, jest przeciw Brazylii przeznaczona.

Piękna pszenica, której kwarter na końcu przeszłego miesiąca 160 szelingów kosztował, nie kosztuje teraz tylko 84 (szeląg czyni zł. pol. 2.)

Z Dover donoszą pod d. 19., że 20 armatnym szalupem francuskim poszedł się bez wielkiego oporu przepłynąć z Dunkierki do Kala. — Brat Saumarez otrzymał urząd cywilny na wyspie Ceylon za 2000 f. szt. pensji. — Do korespondentów z Francją małą odład tylko zbrojne lugry być używane. W Cherburgu stoi także 17 armatnych szalup francuzkich gotowych do wyścia pod żagl.

Na dług narodowy upłacono dotąd w 15 latach 73 mill. Na dal ma być co rocznie o 1½ mill. więcej upłacone, i pieniądze te będą z dochodu lotterji zastąpione. — D. 18 nie daleko Weymut zabrany został francuzki korsarz; strzelanie słychać

było wyraźnie w Weymut. — Gorzelnicy udali się d. 18 do P. Adington z prośbą, aby cofnięty został zakaz palenia gorzałki z żyta, lecz prośba ich odrzuconą została. — Kilka naszych batow usiłowały niedawno oderwać francuzkiego kutra od Morlaix, ale ze stratą musiały się cofnąć.

Z Madrytu d. 8. Sierpnia.

Oto jest między Hiszpanią i Portugalją zawarty traktat pokoju i przyjaźni.

Gdy zamierzony cel, który J. Katolicka K. Mość dla powszechnego dobra Europy za konieczny uznał, wydając wojnę Portugalii, dopełniony został, postanowił przeto przywrócić i odnowić związki przyjacielskie i dobrego porozumienia przez traktat pokoju, a gdy pełnomocnicy trzech wojujących mocarstw ugodzili się na warunki, sporządzili dwa traktaty, które co do istotnych rzeczy nie są tylko jednym, ponieważ gwarancya ich jest wzajemna i nie byłoby ważne, gdyby który z ich warunków nie do trzymany był. Dla dopełnienia więc tego ważnego celu J. Katolicka M. Król Hiszpański i J. O. Xiążę Regent Portugalii i Algarbii wydali i udzielili pełnomocnictw do otworzenia negocyacji, to jest: Król Jmć Katolicki Don Emanuelowi de Godoy, Alvarez de Faria, Rios Sanchez i Zarzosa, Xieju Pokoju i Alkudii, Panu na Soto de Roma i dystryktu Albala, hrabi Evaramente, Grandowi Hiszpanii pierwszej klasy, ustawicznemu rządcy miasta Madrytu i miast Santiago, Kadyxu, Malgi i Euila, Kawalerowi złotego Runa, tudzież W. Krzyża Karola III., Kommanderowi Walencji del Ventoso, Riviera &c. Kawalerowi Król. chrześcijańskiego orderu, tudzież S. Jana, Radcy stanu, aktualnemu Kamerjunkerowi, Jeneralisim i Kapitanowi

armii J. Katolickiej Mości, Półkownikowi szwajcarskich wojsk &c. a Xzę Jmć Regent Portugalii i Algarbii P. Ludwikowi Pinto de Souza Continho, Radcy stanu, Kawalerowi orderu W. Krzyża Aviz, tudzież złotego Runa, Ministrowi i Sekretarzowi interesów stanu i Jenerałowi leitan-towi armii, którzy po udzieleniu sobie na wzajem pełnomocnictw i znalezieniu w do-brej i przyzwoitej napisanych formie, po-stanowili i podpisali stosownie do woli swych Monarchow następujące warunki:

Art. 1. Ma być pokój, przyśłuż i do-bre porozumienie między J. Katolicką Mością Królem Hiszpańskim i Xciem Regentem Portugalii i Algarbii tak na wodzie iako też na lądzie w całej ob-szerności ich państw i posiadłości, i wszystkie zdobycze, które po ratyfikacyi niniejszego traktatu na morzu zabrane być mogą, mają być ze wszystkimi towarami i rzeczami w zupełnej swojej wartości na wzajem powrócone.

Art. 2. Xiążę Jmć Regent zamknie ogółem wszystkie porty swego kraju dla okrę-tów W. Brytanii.

Art. 3. J. Katolicka Mość powroci Xięciu Regentowi twierdze i miejsca Jurume-na, Arronches, Portalegre, Castel Da-vide, Barbacema, Campo-Major i Ougueia z zajętym dotąd przez Jego oręż gwałtem i mogącym jeszcze być zajętym, z wszelką artylleryą, strzelbą i inną am-municyą w rzeczonych twierdzach, miastach &c. znalezionych, tak iak były w czasie onych zajęcia. J. Katolicka M. zatrzyma iako zdobycz twierdzę Oli-viera, iey gwałt, iey mieszkańców, i tę iak zawsze do swego kraju i podda-nych przyłączy, tak, iż rzeka tego na-

zwiska granicę w tej stronie między o-biema krajami odtąd stanowić będzie.

Ar. 4. Xzę Jmć Regent Portugalii i Algar-bii niedopusci, ażeby na granicach ie-go państwa zakładane były składy za-kazanych towarów i kontrabandy, któ-reby interesowi korony hiszpańskiej szkodzić mogły, wyjąwszy jedynie to co do dochodów krajowych należy i na potrzebę miejsca na którym jest zło-żone istotnie potrzebnym będzie. Agdy by ten lub inny artykuł nie był dotrzy-many, tedy niniejszy traktat, który się między 3-mocarstwami zawiera, ma być za nieważny uznany, w całej swojej obszerności.

Art. 5. Xzę Jmć Regent wynadgrodzi nie zwłocznie poddanym Króla Jmć Katolic-kiego wszelkie szkody i uszczerbki, poczynione przez angielskie okręty i poddanych portugalskiego dworu w cza-sie terażniejszej wojny z owym lub tem mocarstwem, które będą mogli prawnie okazać; na wzajem Król Jmć Katolicki uczyni zadosyć Xciu Jmć Re-gentowi za wszystkie zdobycze przed terażniejszą wojną, przez poddanych hiszpańskich z naruszeniem granic i w przeciagu armatnego wystrzału przed twierdzami Portugalii nieprawoie po-czynione.

Art. 6. W przecięgu trzech miesięcy od ra-tyfikacyi niniejszego traktatu Xzę Jmć Regent wynadgrodzi skarbuwi Króla Jmć Katolickiego wszystkie szkody, które woyska iego w czasie przechodu z francuskiej wojny, w kraju hiszpań-skim poczyniły, i na ow czas zapłaco-ne nie były, podług rachunków poda-nych w owem czasie przez posła Króla

Jmć lub mających się teraz podać, z ostrzeżeniem jednak wszelkich pomyłek, któreby się w wspomnianych rachunkach pokazały.

Art. 7. Skoro niniejszy traktat podpisany zostanie, mają ustać wszelkie nieprzyjacielskie kroki w przeciągu 24 godzin, tak iż potym czasie żadna kontrybucya w zajętych miejscach nie może być wymagana, ani rekwizycye czynione, wyjąwszy to, co się należy przyjaćielskim woyskom w czasie pokoju, a gdy traktat zatwierdzony zostanie, hiszpańskie woyska w przeciągu 6 dni mają opuścić Portugaliją, i we 24 godzin po oznajmieniu im otem rozpocząć marsz swoy; w przechodzie swoim nie mają się dopuszczać żadnych gwałtów, ani uciśnień względem mieskańców, owszem wszystko co potrzebuja płacić podług ceny na ów czas bądącej.

Art. 8. Wszyscy jeńcy na morzu lub na lądzie zabrani, mają być w przeciągu dni 15tu po ratyfikacyi niniejszego traktatu, w zaemnie na wolność wypuszczonemi, i długi jakie w czasie swey niewoli porobić mogli, mają być zaspokoione. — Chorzy i ranni pozostaną w swych szpitalach, będą opatrywani i podobnież wydani, iak tylko będą w stanie do marszu.

Art. 9. J. Katolicka Mość przyrzeka gwarantować X iu Regentowi Portugalii, całkowite zachowanie wszystkich jego państw i posiadłości bez najmniejszego wyjątku.

Art. 10. Obydwie godzące się strony obowiązują się odnowić zara traktaty przy mierza odporne, iakie zasły

między obydwoma monarchiami, z temi wyjątkami i odmianami, iakich wymagać będą węty łączące teraz Monarchiją hiszp.ńką z Rzpłtą Francuzką, iako też w tymże traktacie ma być uregulowana pomoc, iaką sobie nawzajem dawać będą winni, w przypadku wymagającej tego potrzeby.

Art. 11. Traktat niniejszy ma być ratyfikowany w oznaczonym czasie dni dziesięciu po podpisaniu, lub przey jeszcze, ieżli być może. Dla większej wiary, niżej wyrażeni pełnomocni ministrowie własnemi rękami podpisałimy traktat niniejszy przy wycisnieniu herbów naszych.

Działo się w mieście Badajoz dnia 620 Czerwca 1801 roku.

Xię Pokoju (L S.)

Ludwik Pinto de Souza, (L.S.)

Oraz z obydwóch stron pełnomocnictwa i ratyfikacye tego traktatu dnia 11 i 14 Czerwca ogłoszone zostały.

Z Cherburga d. 17. Sierpnia.

Wczoray zrana o godzinie 9 wypłynęła stąd armatna szalupa la Chisoune i z 16 płtykich statków złożona flotta tego portu, końcem udania się do Hawru. Dywizya ta przepływając okoto cyplu Barflor, postrzegła dwie angielskie korwety; szukała więc schronienia pod batteriami Gattville. Obe te korwety uday się z nią, i do zwauey przyszło utarczki. Nieprzyaciel zio razy z dział wyrzelił bez najmniejszego skutku. Stoiąc zaś na jeden wyrztał armatoy na kotwicach od floty, cały zatem ogień naszych szalup dzielnie na niego był sypany, przez co znacznie uszkodzony został. — Obydwie korwety, pomimo nadeszley pomocy fregatty, musiały się na pełne morze puścić. Flotta po płynęła potem do Hawru po trzechgodzinney rozprawie.

GAZETY KRAKOWSKIE

 W ŚRODĘ DNIA 9 WRZEŚNIA 1801.

Z Paruża d. 19 Sierpnia.

Dziś będzie tu po pierwszy raz dana Reprezentacya Fletu czarowniczego Mozarta, ułożonego przez kompozytora Lachnit dla tutejszego teatru Oper. — Trzy najznaczniejsze przytłuczone Arye są o puszczone, a na to niast włożone są inne Arye łatwiejsze z sztuk Mozarta. Pierwsza reprezentacya, miała być wprawdzie dana dnia 22, lecz konsul na jutro ją przeznaczył, gdyż tak mówią zamysła d. 21 lub 22 wyiechąć nad brzegi. Niektórzy utrzymują iż zamysła stanąć na czele wyprawy przeciwko Anglii. Inni znowu twierdzą z większym podobieństwem do prawdy, że ją chce swoją obecność zapalić. Tym czasem negocyacya trwa ię szczerze o pokoy. — Jenerał Bernadotte, radca tęgou, odprawił w Brest rewia nad woyskiem.

Z Lizbony d. 30. Lipca.

Pokoy z Hiszpanią publicznie tu ogłoszonym i stat. Doia 21 wysła tu następująca odczwa naszego Regent :

” Ponieważ z Miłosierdzia Bożego byliśmy w stanie położenia końca rozlewu

krwi, i zapomocą iego wszechmocney Opatrzności, ściągnać błogosławieństwo pokoyu na miejsce okropow wojny; ukoliczność zatem takowa przy Boskiej pomocy przysła do skutku, mocą traktatu pokoyu i przyjaźni zawartego w Badaioz na dniu 6 Czerwca roku bieżącego, między Mną, a Królem hiszpańskim; w którym to oraz mieście Badaioz formalna ratyfikacya i wymiana na dniu 16 Czerwca nastąpiła. Na mocy takowego traktatu przywierza, przywroczone zostało szczerze i ciągle dobre porozumienie się i przyjaźń między Mną a Jego Katolicką Mością Karolem IV i naszymi dziedzicami, następcami, królestwami, państwami, prowincjami i poddanymi wszelkiego rodzaju, bez wyjątku osoby lub miejsca. Donosimy to naszej najwyższej radzie, ażeby w całym królestwie ogłoszone zostało, iż po złożeniu dzięk naszych Wszechmocnemu za iego wielkie błogosławieństwo, od dnia niniejszej publikacyi wszyscy moi poddani wszelkiego stopnia i stanu mają się nie tylko wstrzymać od wszelkich krokow nieprzyjacielskich, na przeciw oso-

hom i własności wspomnionego dworu hiszpańskiego i jego poddanych, ale nadto utrzymać będą iak dawniey wolną komunikacyą, szczerą przyjaźń i wzajemną korespondencyą, wszelkie łożąc starania do pozyskania zupełney zgody i porozumienia się. Wykraczający przeciwko takowey ustawie, podpadnie karom pieniężney i ciała, ustanowionym przeciw zakłóceniu powszechnego pokoju. Rozkazali śmy naszej tajney radzie, niniejsze o-znajmienie iak nayrychley ogłosić i po przybić wszędzie. Dan w naszym pałacu Queluz dnia 20 Lipca 1801.

Podp. *Xzę Regent.*

Z okazji tego Pokoju z Hiszpanią, Lizbona przez trzy wieczory illuminowana była. — W powyższej odezwie nie masz żadney wzmianki o Francyi. — Z tymwzrostkim armia francuzka jenerała St. Cyr codziennie się zwiększa, i rachuią ią do 50,000 ludzi. — Xiążę d'Alfoens jest odwołany i uwolniony od swych przedów iako radca stanu i jenerałissim. — Hrabia de Goltz, jest mianowany iego następcą. — Tym czasem przeciwko armii francuzkiej, żadnych ieszcze szczególnych kroków nie przedsięwzięto, i iak się zdaie, żadnego podobieństwa nie masz do wojny z Francyą. — Długo oczekiwany bogaty konwoy z Brazylii od 40 żaglow, pomiędzy którymi znajduią się 2 okręty z bogactwami dla dworu hiszpańskiego, przybył tu nakoniec. Nim ta flotta nadeszła, wstrzyma-no ogłoszenie pokoju, z obawy aby w ręce Anglikow nie wpadła. — Teraz zapewne i interlsa z Francyą przyyda do porządku. Patriarcha i D. Rodrigues mają największy wpływ przy naszym rządzie.

Don Diego de Noronha hrabia de Rilla-vende oddalił się z Gabinetu, a P. de Pinto podobno wkrótce z pensyą oddalony zostanie.

Z Hagi d. 25. Czerwca.

Z przybyciem tu jenerała Augereau z Herzogenbusch, była dawana przy Scheweningen w pobliżu Hagi, woyskowa reprezentacya wyładowania Anglików. Tym końcem 3000 żołnierzy naszej załogi wyszło zrana o godzinie 5 do Scheweningen. Nasze batawskie woyska pod rozkazami francuzkiego jenerała Desaix udawały Anglików, na 70 pinkach czyli łodziach rybackich wyprawiwszy się, wyładowały w pobliżu Scheweningen. Francuzkie woyska pod szefem brygady Augereau (bratem jenerała kommandującego) opierały się wyładowaniu woysk na prozo. Co-fnęły się zatem na wzgorki piaszczyste, gdzie na pół mili od nieprzyaciela ścigane były. — Potem o godzinie 6 zaczął się jenerałow atak, w którym nieprzyaciel przymuszony został cofnąć się w celu dostania się na statki. Lecz za przeciętą z temiz komunikacyą, otoczony został, w niewolą zabrany i przymuszony o 9 godzinie broń złożyć. — Po takowym zwycięstwie, pojednali się nieprzyaciele z przyjaciółmi — oficerowie batawskich i francuzkich woysk, przy piękney uczcie w namiotach, rozbitych na wzgorkach nadbrzeżnych, na które wiele osob dystyngwowanych zonydowało się. — To jest osobliwsza, iż wczasie dawaney reprezentacyi w rzeczy samey ukazata się eskadra angielska od 16 żaglow; lecz wyładowanie z strony Anglików nie nastąpiło, i nie mogłoby przyść na brzegach do skutku,

a przynajmniej tak są poczynione rozporządzenia, iż żadnego nie obawiają się wyładowania. — Na tej reprezentacji przy Scheweningen, kilka tysięcy widzów znajdowało się, a nawet i nasi dyrektowie byli tam przytomni.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 8. Września 1801.			
Korzec Pszenicy		zł. pol.	28 do 30.
— Żyta		—	20 — 22.
— Jęczmienia		—	18 — 20.
— Owsa		—	— 9.
— Grochu		—	20 — 23.
— Kaszy jaglanej		—	36 — 40.

DOMNIESZENIA

Ponieważ na dniu 21 Września r. b. w Siołpicy aręda tamtejszey mieyskiej propinacyi na jeden rok, zaczawszy od 1go Listopada 1801, aż do końca Sierpnia 1802 przez publiczną licytacją wypuszczoną będzie, więc ninieyszym powszechnie tym koncem ogłasza się, aby zyczący sobie tej propinacyney arędy i punkta potrzebne u Magistratu Siołpickiego wywiad, wali się, i na zwyż rzezonym dniu z rana o 9 godzinie stawili. Na pierwszą wywołującą cenę ostatnioroczna arędowa kwota zł. ryń. 775 podana będzie. W Kielcach dnia 16 Sierpnia 1801.

Miecha Starosta Cyr.

Ze strony C. K. Urzędu cyrkularneg. Sandomierskiego ninieyszym się do powszechney podaie wiadomości, iż nadniem 15 Września powtorna licytacja Opłaty Wina mieyskiej odprawować się będzie. Miałby tedy chęć zaarędowania ninieyszego opłaty dochodu, miał się na wywołanym dniu w kancelaryi cyrkularney Sandomierskiej znajdować. W Sandomierzu dnia 12. Sierpnia 1801.

Lakupich, starosta cyrkularny.

Per Cæs. Reg. Forum Nobiliun Lublense, Dno. Leonni Mościcki devoluta ipsi post defunctum, in his oris Adamum Mościcki hæreditas, medio præsentis publici Edicti, ad instantiam additi, ipsi qua absentis curatoris advocati Izdebski nota redditur, eo subjuncto, ut jura sua, ad hæreditatem post præfatum Adamum Mościcki relicta sibi servientia legitimæ, declarationemq; adeun æ hæreditatis, spatio unius anni, & sex hebdomadum, eo certius hic Fori exhibeat, quo secus, cum constituto curatore, pertractatio hæreditatis juxta præscriptum Cod. C.v. terminabitur.

Datum Lublini Die 15 Julii 1801.

Wittorff.

Purtscher.

Friedenthal.

Ex Consilio C. R. Fori Nobil. Lubl. Galiciæ Occident.

Sahanesk.

Magistrat Miasta Kazimierza ninieyszym Edyktalnym obwieszczeniem Publicznosc zawiadomia, iako Perły przednie Uryzantowskie zwane, do masy kredalney zmarłego żyda Nachmana Lobel kupca Sieulisk synagogi Kazimierskiej oclez ce przez przysięgłych jubilerow i katorow wraz z kramerkami srebroem i pudełkiem axamitem ewkleionym sumę ogotem zł. pol. 1851 oszacowane na nitkach No. 12., sztuk zaś No. 528 znajdujacego się w Ratuszu miasta Kazimierza dnia 22 miesiaca Września r. b. 1801 o godzinie 9 ranney przez publiczną licytacją sprzedane będą. Zyczący nabycie sobie w mieyscu i czasie oznaczonym stawic się winni, a nawięcey dajacemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. Dno na sefsy Magistratu Miasta Kazimierza dnia 17 Sierpnia 1801 roku,

Jan Dobrzański Prezes.

Szymon Rotkiewicz, Radca.

Szczepan Dunicz, Radca.

Z Rady Magistratu miasta Kazimierza

Adam Ekielski syndyk.

Magistrat Miasta Kazimierza tym Edyktalnym obwieszczeniem Publicznosc zawiadomia, z różnyh towarow bawelianych i jedwabnych prawem pokonanych kupcow synagogi Kazimierskiej żydow Blumy Moyżesza i Leybki Jakoba żony właściwych na

860
11 818 11

rzecz prawem pokonywającego żyda Ury Samuela, kupca synagogi Kazimierskiej w summie zł. 9116 pol. ewinkowanej licytacya w Ratuszu Miasta Kazimierza dnia 21 miesiąca Września r. b. 1801 o godzinie 9 ranoey odprawiać się będzie a najwięcey dającemu za gotowe pieniądze takowe towary na sztuki i kawałki sprzedawane będą. Dan na sefsyi Magistratu Miasta Kazimierza d. 19 Sierpnia 1801 roku.

Jan Dobrzanski, prezes.

Szymon Rotkiewicz Radca.

Szczepan Dunicz, Radca

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.

Adam Ekielski Syndyk.

Nomine Cæs. Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Domino Josepho Nowicki, & Doo Joanni Rafatowicz, Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum Dous Josephus Podchorodnyński, ad forum hocce adversus, eos in causa puncto solutionis summæ 52521 fp. Libellum porrexerit iudicijque opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverit, cum autem forum hocce ob ignotum eorum habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsis hic, loci degentem advocatum Ratynski ipsorum periculo, & impendio, qua curatorem constituerit, cumquo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis terris iudicij codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipsi eum in finem admonentur ut intra 90 dies aut ipsi compareant vel Curatori dato, si quæ forte haberent Juris sui adminicula tempestive transmittant vel denique alium quempiam Mandatarium constituent Feroque huic denominent & pro ordine præscripto ea Juris adhibeant media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverint, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsis imputandas habebunt. Ita enim sancit præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Witorff.

Wrabetz.

Brożowski.

Ex Consilio Ce. Ræ. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 25 Julij 1801.

Sahaneek.

Dnia 25 Września r. b. w C. K. kamerze Niepołomskiej dyrekcyi kancelaryi o godzinie 9 ey ranoa, rybn w stawie Poszyńskim, gdy już poniekąd od wsadzenia ryb 3 lata minęły przez publiczną licytacją najwięcey dającemu z przedane będą. Præmium fisci wynosi 44 zł. ryń.

Kupna ochotę mający, mają się w dzień i godzinę oznaczoną tutaj znajdować.

Za wadium kaźden licytant całą część fiskalney ceny złożyć ma, bez którego nikt do licytacji dopuszczonym nie będzie.

Kondycye licytacji mogą być aż do dnia licytacji w tuteyszej kancelaryi przyzřane, w sam zaś dzień licytacji publicznie przyzřane przytomnym będą.

W Niepołomicach dnia 5go Sierpnia 1801.

Kromer mn.

Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis Denis successoribus olim Benedicti Pauli Sapieha, utpote, Alexandro, & Francisco Sapiehy tum Emilie Jelska, Annæ Potocka, Carolinæ Sottyskova & Mariannæ Puzynina, Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum Francisco, Joannis Bachmiski, Sophia Josephi Jermski, Veronica Michaelis Borowski, Uxores, tum Josephus & Alexius Zybuttowskie ad Forum hocce adversus, eos in causa puncto solutionis summæ 12,100 fp. c. s. c. Libellum porrexerint, iudicijque opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverint. Cum autem Forum hocce ob ignotum eorum habitationis locum vel plane a C. R. hæreditariis Terris absentiam ipsis hic loci degentem advocatum Fiedorowicz ipsorum periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit cumquo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris iudicij codicis agitabitur atque etiam terminabitur, ideo ipsi eum in finem admonentur, a

intra 91 dies aut ipsi excipiant vel Curatori dato, si quæ forte haberent Juris sui adminicula tempestive transmittant vel denique alium quempiam Mandatarium constituent, Foroque huic denominent & pro ordine præscripto ea juris adhibeant media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse iudicaverint, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibiimet ipsis imputandas habebunt. Ita enim santiunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Wittorff.

de Weinling.

Friedenthal.

**Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno
Galiciæ Occidentalis. Datum die 31a Julii 1801.**

Dostenberg

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentali. Domino Josepho Nowicki Varsavæ domicilianti, Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum advocatus Zaránski absentium hæredum olim Barbaræ Nowickæ nempe Francisæ Macholskæ & Anastasiæ Malinowskæ curator, ad Forum hocce adversus, eum in causa puncto justificandæ Conditionis summæ 200 duc: in auro et 294 f. p. c. s. c. Libellum porrexerit, iudicii que opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverit, cum autem Forum hocce ob ejus a C. R. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum D. Obniski ipsius periculo & impendio, qua curatorem constituerit, cumque etiam lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judicii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut die 13 Octbris a. c. hora 10 mitt. aut ipse compareat vel curatori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maximæ efficacitæ esse iudicaverit utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibiimet ipsi imputandas habebit. Itaenim santiunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Wittorff.

Purtscher.

Friedenthal.

**Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ
Occidentalis. Datum Lublini die 7. Julii 1801.**

Sahaneck.

Per C. Reg. Forum Nobilium Galiciæ Occidentalis Lublinense Dræ Catharinæ de Wasniewskie Klukowska de Domicilio ignotæ perinde notum redditur; quod Antonius Tyska die 17 Febr. anni 1799 in Varsavæ abintestato steriliter mortuus obierit, ipsa inter alios qua consuecstrix, C. Reg. huic Foro indicata sit Eidem Goosæ Klukowska inque incumbet in conformitate Cod. Civ. Part. II. §. 627 intra tres annos ius sum hæreditatis horum legitime insinuare, sub rigore, quod secus cum constituto in personis A vocati Idebski curatore, & alijs qui hæreditatem iusto titulo adpetant, successio pertractabitur. Datum Lublini die 15 Julii 1801.

Wittorff.

Brozowski.

Purtscher.

**Ex Consilio C. R. Regii Fori Nobilium Lubl. Gal. Occid.
Sahaneck.**

Nomine Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis Jud. Josef Ickowicz medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum Judæus Morka Moszkowicz ad hunc magistratum adversus Eum in causa puncto solutionis summæ 65 aureorum nummorum c. s. c. Libellum porrexerit, iudicii que opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverit. Cum autem iudicium hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a C. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum D. Stanislaum Zie-

inski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit cum quo etiam lis contestata in conformitate p̄scripti pro C. R. hæreditariis Terris iudicarii codicis agitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse cum in finem admonetur, ut pro die 23 Octobris a. c. mane hora 9 aut ipse horsum compareat, vel curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula, tempestive transmittat, vel denique alium quempiam mandatarium constituat, Foroque huic denominat, & pro ordine p̄scripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime officia esse judi averit, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi imputandas habebit. Ita enim sanciunt p̄scriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges. Datum Lublini die 22 Julii 1801.

Absente Mgco Pro Consule.

Schweitzer Cons. R. M. L.

Lewandowski.

Stefanowski.

Ex Consilio Magistratus C. R. Civitatis Lublinensis.

Fran. Krepski Scrius.

Dnia 15 Września t. r. w C. K. kancellaryi prefektury w Osieku licytacya na znaydujących się tam około 25 austry. centnarów wełny, którey część jest z pierwszej jeneracyi hiszpańskiej, druga część ordynarowego gatunku, odprawiona będzie.

Cena fiskalna za Aust. centar wełny z jeneracyi Hiszpańskiej jest na zł. r. 50 za cent ordynarney na zł. r. 32 ustawiona.

Ochotę mający kupić na wyżej wyrażonym dniu w Osieku się znaydować, i na vadium dziesiątą część ceny fiskalney z sobną wziąć mają.

W Osieku dnia 28go Lipca 1801.

Jan Naurati, prefekt.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymują tym Elyktem Panu Adamowi Walewskiemu: że Pan Szczepan Turno u sądow tych o powrocenie summy 44000 zł. pol. z szacunku wsi Zogorzany na skarb naywyższy odebranej, żalobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżalowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tutejszego P. Jędrzeia Bema, z iego sakodą i iego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Elyktem niniejszym tym końcem upomina się, aż-by w przeciągu go dno sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawaswego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo na koniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymieni, i podług przepisu tych środkow prawa używał które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniebdania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musi.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny,

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey.

W Krakowie dnia 21 Lipca 1801.

J. Daublubski Sternsk.

Nomine Cæsareo Regii Fort Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Domino Michaeli Szydłowski Medio præsentis Edicti hisce insinuatur quod nimirum Joannes Adelt ad Forum hocce adversus, eum in causa puncto sequestrationis Bonorum Rudzienko in extenuationem summe 84 duc. o s c. Libellum porrexerit Judiciiue opem, quo ad id iustitia exigit. imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsis

hei loci degentem Advocatum Izdebski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumquo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hereditariis Terris Judicarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur, ut pro die 27 Octobris aut ipse compareat vel Curatori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse iudicaverit, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas, sibi ipsi imputandas habebit. Ita enim sancunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Witt rff.

Purtscher.

Friedenthal.

**Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublin. in Regno
Galiciæ Occid. Datum Lublini d. 25 Julii 1801.**

Dostenberg.

Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Ill. Magnificæ Theophilæ de Jadonowskie Principi Sapiezyña, Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum Dominus Josephus Puhata, ad Forum hocce adversus, eam in causa puncto dandæ executionis ad mobilia ob summam 93 2 fp. c. s. c. Libellum porrexerit, Judicii quæ opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum eius habitationis locum, vel plane a Cæs. Re. hæreditariis Terris absentiam ipsius hic loci degentem advocatum Kretowicz ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris judicarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipsa eum in finem, admonetur, ut pro die 30 7bris a. e. aut ipsa compareat vel Curatori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam Mandatarium constituat, Foroque huic denominet & pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse iudicaverit, ut pote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi ipsi imputandas habebit. Ita enim sancunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Wittorff.

Brożowski.

Friedenthal.

**Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno
Galiciæ Occiden. Datum Lublini d. 25 Julii 1801.**

Dostenberg.

Per Magistratum Reg. Civitatis Lublinensis omnibus & singulis quorum interest, aut interesse poterit, notum redditur. Lapidem Sabaudianam ad malsam cridariam olim Michaelis S. b. Ński pertinentem, hic Lublini in Suburbio Cracoviensi sitam, & juxta actum detaxationis ad fl. Rh. 4736 xr. 3⁶ judicialiter æstimatam una cum omnibus attinentiis publicæ licitationi expositam esse, huic in finem terminum pro ea peragenda pro die 15 Septembris a. e. mada hora 9 in loco hujus Magistratus præfixum haberi, ubi quæstionis Lapideæ erga paratam pecuniam intra 14 dies ad depositum judiciale comparandam, u. erga conventionem cum creditoribus hujus malsæ quo ad summam illis adjunctis solus affertenti disv. odetur. Omnes igitur emendi cupientes inveniuntur, ut in præfixo die & hora horum compareant, quibus liberum erit actum detaxationis in generali registratura reperibilem ante vel in ipso actu licitationis inspicere. Datum Lublini di. 1 Augusti 1801.

Schweitzer, locum tenens præsidii.

Lewandowski.

Stefanowski.

Ex Consilio Magistratus C. R. Civitatis Lublinensis.

Franz, Krepski, scrius.

Dnia 14 miesiąca Września r.b. w Państwie kameralnym Bodzieckim następujący gatunek owiec przez publiczną licytacją sprzedany zostanie; iako to:

1) Sztuk baranów trzechletnich gatunku Hiszpańskiego, których fikalna cena sztuki iedney 6 ezer. zł.

5) Sztuk tych samych po 4 ezer. zł.

5) Sztuk tych samych tegorocznych po 1 ezer. zł.

30) trzechletnich gatunku Angielskiego po 5 ryń.

4) o Macior po 2 ryń 15 kr.

Chęć do kupienia mający dnia zwyz spomnianego do kancelaryi Oberamtu tuteyszego zapraszają się.

W Bodzieckim dnia 20 Sierpnia 1811.

Jożef Postel.

C. K. Sądy Salacheckie Krakowskie Galicvi Zachodniej Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że na żądanie sukcesorów ś. p. Stanisława Pietrzykowskiego i Teresy z Krzakowskich Pietrzykowskiej, C. K. Sądy tuteysze na sprzedaż przez licytacją publiczną dobr ruchomych i nieruchomych, iako to: Konieciow w Nowem Mieście Korzynie i gruntów do wspomnianych mają należących (wziwszy Systemstwa w Grotlikach i Konieczność iako też dworek drewniany w Nowem Mieście Korczynie) pozwolił. Wszyscy zaś tym dobra takie kupić sobie życzący mają się dnia 29 Póździernika roku tego o godzinie 9 zrana w Nowem Mieście Korczynie zamydować, gdzie rzeczy wzwyż wzmiankowane wiecey dającemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. W Krakowie d. 15 Lipca 1801.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicvi zachodniej.

J. Daublebski Sterneck.

C. K. Sądy Salacheckie Krakowskie Galicvi Zachodniej oznajmują tym Edyktem sukcesorom ś. p. Michała Dłużewskiego, iako to: Pani Karolinie i Dłużewskich Stanisławski, Panu Władysławowi i Ludwikowi ś. p. Józefa Dłużewskiego małoletnim dzieciom w Systemstencyi Pani Anny i Zawadzkiej pierwszego małżeństwa Dłużewski powrotnego Luszczeński matki i opiekunki naturalnej: że Filip Nereusz Błonski iako nabywca prawa od Felixa Stanisławskiego i Felixa Zalewskiego, tudzież Adam Polładowski u Sądów tych o zapłaceniu summy 1800 zł. pol. z pierwszostkowej summy 3000 zł. pol. pochodzącej przez ś. p. Michała Dłużewskiego podniesionej, wraz z prowizją drugie tyle wynoszącą i kosztem prawnym, zażądał na nich podać, i pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga doproszali się.

Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżalowani zostają, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onymże adwokata tuteyszego Pawła Bronickiego z ich szkodą i ich kosztem zasięgać postanowili, i którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocząć się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w przeciągu 90 dni sami stanęli, albo jeżeli takie mają prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najskuteczniejsze uznać będą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniebdania wypływać mogącą, samby sobie podług opiewu Ces. Krol. praw przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Salacheckich Galicvi Zachodniej.

W Krakowie dnia 21 Lipca 1811 roku.

Staupenski.